

PROTOKÓŁ Nr XXXVIII/2022

**trzydziestej ósmej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 28 grudnia 2022 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Jezioranach**

Pan Andrzej Szuwalski - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych na XXXVIII sesji VIII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie otworzył XXXVIII sesję Rady i oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 9 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 22 do protokołu.**

Lista zaproszonych gości **stanowi załącznik nr 23 do protokołu.**

Na sekretarza obrad powołana została **Radna Teresa Parzonka.**

Obrady rozpoczęto o godz. 11.00 zakończono o godz. 13.15.

Przewodniczący Rady: "Powiniennem zabrać głos, co też niniejszym czynię. Witam Państwa serdecznie na XXXVIII posiedzeniu Rady Miejskiej w Jezioranach. Witam przedstawicieli organu prowadzącego, witam Pana Burmistrza, Panią Skarbnik, Panią Sekretarz. Oczywiście, tak, jak zawsze witam pracowników Urzędu, którzy pomagają nam w sprawnym przeprowadzeniu dzisiejszych obrad, witam Państwa Radnych. Cieszę się, że widzę was po tych świętach w pełni zdrowych, patrząc w ostatnich tygodniach, gdzie szaleje nam tu grypa, że Państwa ten problem nie spotkał. Cieszę się, że jesteście tutaj z nami, że możemy dzisiaj poświęcić ten czas na bardzo ważne rzeczy. Przed nami jest uchwalenie budżetu na rok 2023. Będzie, przypuszczam, że będzie ciężki ten przyszły rok, ale o tym porozmawiamy, jak przejdziemy do realizacji tego punktu. Pozwólcie Państwo, że usiądę, w związku z tym, że mamy dzisiaj gościa na naszym posiedzeniu proponuję drobną zmianę w porządku obrad, żeby Pani, która nas dzisiaj odwiedziła nie musiała aż tak długo czekać, bo czas cenny jest, to tym punktem za chwileczkę się zajmiemy, ale jeszcze Państwo pozwólcie, że chciałbym stwierdzić, że przy ilości tutaj Radnych mamy quorum, mamy pełną władzę do tego, aby podejmować prawomocne uchwały tak, jak powiedziałem wcześniej uchwalenie budżetu na przyszły rok, ale też mamy inne uchwały, które w dniu dzisiejszym będziemy sobie omawiać. Ażeby sprawnie nam to wszystko poszło, chciałem powiedzieć słowo, którego nie powiem, jest potrzebna jedna bardzo ważna rzecz do realizacji naszego porządku. Mianowicie taka, że trzeba powołać sekretarza dzisiejszych obrad. Nieodzowną naszą Panią Tereskę proszę o wsparcie nas jako sekretarza dzisiejszych obrad. To w jaki sposób to prowadzi jest dla nas drogowskazem, dla osób, które też tą funkcję pełnią. Mogą w pełni korzystać z doświadczenia Pani Teresko bardzo dziękuję. I coś, przechodzimy do realizacji dzisiejszego porządku obrad i tak, jak mówiłem wcześniej proponuję w dzisiejszym porządku obrad, który Państwo otrzymali, zmiany porządku i tak punkt 6 jako wolne wnioski i zapytania przenieść jako punkt 2, po otwarciu i akceptacji porządku obrad. Otwarcie i akceptację mamy już za sobą. Kto z Państwa Radnych jest za zmianą porządku obrad? Proszę głosujemy."

Radna Teresa Parzonka: "W głosowaniu brało udział 9 Radnych. 9 Radnych za, przeciw 0, wstrzymujących się 0."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 8 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 1** do protokołu)

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo za oddanie głosu i w związku z powyższym punkt 6 wolne wnioski i zapytania będzie jako punkt 2 i właśnie do tego punktu przejdziemy. Bardzo proszę naszemu gościowi, żeby Pani nam się przedstawiła i w jakiej sprawie Pani do nas przyszła."

Ad.2. Wolne wnioski i zapytania.

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Wysoko Rado, Panie Burmistrzu, w jakim celu tutaj z wami jestem, ciężko mi to wszystko opowiedzieć. Proszę to są dokumenty. Pozwólcie, że będę czytać z listy. Witam Państwa bardzo serdecznie, jestem tutaj przed Państwem w imieniu córki, która nie mogła wystąpić z racji pracy, dlatego przychodzę ja. Czy godzi się w miejscowości typowo rolniczej na totalnym zadupiu rzadko kiedy znajdującej się w priorytecie gminy postawić znak, który Państwo widzicie. Czy godzi się młodej dziewczynie rzucać kłody pod nogi i robić utrudnienia w wykonywaniu pracy, bo to jest jej praca. Ona pracuje jeszcze w mieście, bo musi zarobić pieniądze, a jest młodym rolnikiem i musi zarobić na siebie i żeby płacić podatki. Skoro tutaj jestem, znaczy się, że godzi niestety. Trudno ująć słowami, to co chcę przekazać miało być merytorycznie, a nie emocjonalnie, ale się nie da uniknąć tej sfery. Do rzeczy, młoda osoba przejmuje gospodarstwo po rodzicach, cieszy się jak dziecko, kocha wieś, kocha zwierzęta, kocha pracę, to jej wymarzone miejsce do realizacji planów. Chociaż się bardzo stara nie do końca jej się udaje ponieważ na jej drodze pojawiają się pierwsze przeszkody. To co miało nieść radość niesie problemy, znika poczucie bezpieczeństwa. Przeprowadzona rozmowa z jedną osobą z prośbą o pozwolenie na przejazd drogą gminną, to nie jest droga prywatna, żeby prosić o przejazdy, ale to jest droga gminna uczęszczana przez wszystkich. Tak więc rozmowa z jedną osobą, która jako jedyna została poinformowana o wstępnych zamierzeniach kończy się złożeniem przez okolicznych mieszkańców wniosków, a co za tym idzie wystawieniem znaku w tempie ekspresowym.. Jedziemy jednego dnia znaku nie ma, na drugi dzień okazuje się, że znak już stoi. Dlaczego tak się stało najlepiej spytać samych zainteresowanych. Znamy powód, dlaczego ta osoba tak postąpiła, nie wiemy tylko w jaki sposób zostały zaangażowane inne osoby, bo tego możemy się tylko domyślać. I co z samymi poszkodowanymi, czyli rodzicami, bo to jest nasza córka. Cóż osoba, która jako pierwsza złożyła wnioski, osoba głównodowodząca, po prostu robi to nie fair, ale do tego dojdziemy dalej. Chodzi o to, że na chwilę obecną ta osoba niszczy nas jako rodzinę, zdrowie nasze, zabiera nam nasze życie i poczucie bezpieczeństwa. Do tej pory nic się nie działo, a teraz niestety. Przepraszam ja jestem po dwóch operacjach tarczycy, ja po prostu mam podcięte struny głosowe, ja się duszę jak za dużo mówić."

Radny Wiesław Żywicki: "Spokojnie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Nie chcę zabierać czasu. Nasza działka to jest działka 5.1 3,5 hektara, to jest nasza działka rolna i my do tej działki nie mamy dostępu w ogóle. Działka to nasza własność nie można jej tak o sobie przejąć, chyba, że stracimy cierpliwość, bo i ona się kończy i rezygnujemy, ale w to bardzo wątpię. W tej chwili ta działka nie ma możliwości dojścia nawet piechotą nie mówiąc, że sprzętem rolniczym. Droga ta obecnie jest trudna do zlokalizowania, bo została zniszczona nie przez nas, ale przez osobę ta działka biegnie przez

te pola. Dodam, że ten znak nie dotyczy tej jednej działki, bo on dotyczy wszystkich naszych pól zakaz wjazdu. To nie jest tak, że tylko tej jednej działki. Czyli maszyny z agregatem, kombajn zbożowy, ciągnik siodłowy z naczepą, może więcej ważyć niż wskazane na znaku 15 ton. Co wtedy zakaz dojazdu do miejsca załadunku? Każdorazowe ważenie zespołu pojazdów przed i po wjeździe na działkę, czy 14,8 droga. Czy Gmina Jeziorany jest w stanie zapewnić córce możliwość takiego ważenia, chyba nie. Osoby wtajemniczone wiedzą, że został córce jako młodemu rolnikowi uniemożliwiony dostęp do działki rolnej, na mapce jest ta działka. W związku z tym, córka złożyła do Pana Burmistrza o przywrócenie drogi do działki rolnej. Odpowiedź z Urzędu wskazywała na pozytywne rozwiązanie sprawy, jednak tylko połowiczne. Bo cóż córce po tym, że będzie miała dojazd do działki rolnej skoro nie może na nią wjechać sprzętem rolniczym. Nie może na niej nic robić. Działka ta obecnie jest porośnięta krzakami i drzewami. Córka nie może tej działki doprowadzić do porządku, do użyteczności rolnej, zgodnie z zagospodarowaniem przestrzennym. Wjazd jakiegokolwiek profesjonalnego sprzętu do wycinki jest niemożliwy, co wiąże się z samodzielnym doprowadzeniem działki 5.1, jak również działki nr 16 do jakiegokolwiek użyteczności. W taki o to sposób ojciec 68-letni emeryt, matka po dwóch operacjach rakowych i z chorym sercem i córka stanowią jedyną profesjonalną maszynę mającą póki co wstęp do jednej działki. Wycinka jest obramowana przepisami można ją wykonywać do 1 lutego. Także 4,5 hektara, zapraszam osoby chętne do pomocy, bo my nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Ja wieczorami schodzę z pola i płaczę, bo mnie bołą ręce, ale cóż stara baba ma jeszcze parę lat do emerytury. Cała dziś przedstawiona sytuacja, każdego dnia kosztuje nas zdrowie fizyczne i psychiczne. Po co tutaj jestem, to tylko jedną rzecz, a wnioskuje o całkowite zdjęcie znaku, to po pierwsze. Wszyscy są sobie równi, nie ma równych i równiejszych, także proszę o traktowanie sprawiedliwe. Proszę też o takie szczere zainteresowanie problemem, z którym się borykamy, ktoś niszczy nas. Jestem tu sama, według prawnika Pan Burmistrz dobrowolnie ten znak nakłada, bo wiadomo tu są wnioski i musi się do tego zastosować, nie mówię, że nie, to jest prawda. Ale podobno jest taka zasada, taka opcja, że ten znak można usunąć, znając relacje drugiej strony. Pan był wczoraj u mnie, widział jak wygląda, tam się nie da przejść. Pan był utyłany po kolana, po prostu w błocie."

Pan Jacek Ciborski - Wiceprzewodniczący Rady: "A wiadomo dlaczego ten znak został postawiony w tym miejscu?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To znaczy się?"

Radny Wiesław Żywicki: "Ja się domyślam."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Pan się domyśla, Pan wie dlaczego, a ja.."

Radny Stanisław Kawecki: "Ja chciałbym zapytać o taką jedną rzecz. Państwo posiadają to gospodarstwo."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "39 lat płaciliśmy podatki, 30 lat gospodarzyliśmy, teraz córka."

Radny Stanisław Kawecki: "Przez ten czas użytkowania to tak zarosło drzewem."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Przez parę lat mój mąż pracował, bo musiał pracować..."

Radny Stanisław Kawecki: "Czy Pani kiedyś mieszkała przy drodze gminnej, którą jest wywożone drewno z lasu?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Mieszkam przy tej drodze, koło nas jest wywożone. Zaznaczam, jeszcze, że na jednej z dróg, gdzie jest wniosek napisany to droga biegnie przez nasze pole,

przez nasze pole prywatne, czyli to jest działka prywatna. Jeździ las, jeżdżą osoby prywatne nawet te, które wniosek składały. Więc wiem jak to działa."

Radny Stanisław Kawecki: "Jak jest wywożone drewno z lasu szczególnie przy takiej pogodzie jak teraz, to dojechać samochodem jest w zasadzie niemożliwe, dojechanie traktorem, dojdzie w butach gumowych z długą cholewą tak. Jeśli Pani mówi o wycince tych drzew, to czym to będzie wywożone? Samochodami o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 40 ton. Wpuści Pani te samochody przy takiej pogodzie i ani Pani ani wszyscy sąsiedzi tą drogą nie przejadą. Sporą część tej drogi lat temu 10 - 12 Gmina, ja akurat byłem Radnym olbrzymim nakładem środków wybudowaliśmy. Nie szkoda byłoby teraz, żeby jeżdżąc tą porą roku drogę tą po prostu obrócić w ruinę i pozbawić części mieszkańców Dercy na dojazd. Żeby Pani wiedziała jak mieszkańcy Dercy cieszyli się z tego, że w miejsce gdzie była byle jaka droga powstała przyzwoita."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Pan ma rację, ale ja mam swoje racje. Mieszkam 39 lat, 40 będzie w tym roku."

Radny Stanisław Kawecki: "Tam, gdzie są zabudowania?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tak, tam, gdzie są zabudowania. Osoby, które wcześniej mieszkały, to byli stali bywalcy. Problem się zaczął z osobami, którzy są nowi. Każdy miał, każdy robił, nie było problemu. Mało tego, Gmina raz zrobiła drogę, wczoraj pokazywałam Panu, bo Pan był, jak wygląda droga, tam jest cieniutka warstewka i Gmina praktycznie raz w ciągu roku przywiezie przyczepkę góra dwie. Rozrzuci w niewralgiczne miejsca, hura zrobiliśmy drogę. Nie, to jest chwilowe tylko. Drogę jeżeli chce się robić, to robi się non stop. Po drugie robią ludzie drzewo, droga powiatowa Derc - Radostowo, tam jest ciągle wycinka. W tej chwili firma, która miała u nas miała robić, robiła drzewo i tamtą drogą wożą. Nie chcecie nam dać Państwo tej drogi z tej strony, dajcie nam z tamtej strony drogę, ale drogę dojazdową musimy mieć. Z tamtej strony nie będzie psuta, to z drogi powiatowej będzie wjeżdżać na nasze pole."

Radny Stanisław Kawecki: "Z asfaltu."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tam nie ma asfaltu."

Radny Stanisław Kawecki: "W którym to miejscu?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Derc - Radostowo droga powiatowa."

Radny Lech Kowalczyk: "A przepraszam, że nie zapytałem o Pani godność."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Budkiewicz."

Radny Lech Kowalczyk: "Miło mi. Znam wszystkich Budkiewiczów, Ryśka i Bogdana."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To Pan wie jacy są oszuści, kłamliwi i wredni i niepracowici."

Radny Lech Kowalczyk: "Pani tam gdzieś blisko mieszka?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ja jestem żoną Bogdana."

Radny Lech Kowalczyk: "To Pani jest sąsiadem profesora?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tak, dokładnie."

Radny Wiesław Żywicki: "Mogę na temat tej drogi?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tak."

Radny Wiesław Żywicki: "Odnosnie tego znaku, taki znak z odpowiednią tabliczką, dla specjalnych maszyn rolniczych, to powinno być zaznaczone, bo tak, jak Pani powiedziała kombajn, czy wywóz zboża, czy wwóz nawozów ja nie twierdzę, że tam ludzie kupują, ale..."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Kupują."

Radny Wiesław Żywicki: "...ale taki pojazd powinien mieć prawo dostępu i tutaj jeszcze Pani zaznaczyła, chodzi o tą dróżkę tym zielonym, tej dróżki praktycznie nie ma, o której mówimy."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ta droga nie istnieje."

Radny Wiesław Żywicki: "Te 15 ton, to jest ta główna?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tak."

Radny Wiesław Żywicki: "Jest na początku, stoi znak 15 ton i dla usług komunalnych, to tylko szambiarka i wywóz śmieci."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Nie, Pan szambiarz powiedział, że nas poprze, żeby Gmina zrobiła dobrą drogę, bo następnym razem do nas nie przyjedzie, bo jest droga miękka i po prostu koniec. On się kopie, a my za to ponosimy koszty. On się zakopał, a my płaciliśmy za samochody."

Radny Stanisław Kawecki: "Droga żwirowa i przez ileś lat jest nie używana po prostu rozmięknie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale ona jest używana, bo Pan powiedział, że Gmina zrobiła i Pan szambiarz właśnie jeździ tą drogą zrobioną."

Radny Stanisław Kawecki: "Tą na odcinku Derc - Radostowo."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tą na odcinku nałożonym znakiem 15 ton."

Radny Stanisław Kawecki: "Czy na odcinku jak skręca z tej drogi?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Jak skręca z tej drogi tutaj."

Radny Stanisław Kawecki: "Ja mówię o tej głównej."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tej głównej, to jest zjazd w tę stronę."

Radny Stanisław Kawecki: "Zanim Pan Burmistrz doprowadził do naprawy tej drogi, to tamta droga główna podejrzewam, że była w takim samym standardzie jak drogą, w którą się skręca. 34 lata Pani tam mieszka to Pani doskonale wie w jakim stanie 12 lat temu była ta droga."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale rolników nikt nie blokował jest rolnik, rolnikiem, to jest jego praca, jak można komuś zabraniać pracy."

Radny Stanisław Kawecki: "Czy Pani chodzi o przejazd ciągnika z maszynami rolniczymi, czy Pani chodzi o przejazd samochodu do wywózki drewna o masie całkowitej powyżej 40 ton?"

Radny Wiesław Żywicki: "I to i to."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "I to i to."

Radny Stanisław Kawecki: "Inny jest nacisk na centymetr kwadratowy ciągnika 1,5 kg na centymetr kwadratowy, natomiast samochodu takiego jest około 10 kg na centymetr kwadratowy., to są zupełnie inne naciski. Tak, jak Pani mówi o zniszczeniu tej drogi przez Pani działkę. Tak samo droga główna może ulec zmianie. Gdyby ten zakaz wprowadzili ileś lat wcześniej, to ta droga nie uległa by zniszczeniu."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tak była prowadzona, bo tam rolnicy mieszkają rolnicy i mieszkają nikt tam obcy nie wjeżdżał, bo to jest nasza praca."

Radny Stanisław Kawecki: "Jaką produkcję córka zamierza prowadzić?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To nie ma znaczenia."

Radny Wiesław Żywicki: "To nie ma znaczenia."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Obsiane pola mamy obsiane 8 hektarów jest pięknie obsiane, można przyjechać, pieniądze na to duże wydane ponieważ kupuje selekcyjonowane zboże specjalne, nie tak, że sobie leci."

Radny Stanisław Kawecki: "Teraz jest obowiązek kupować takie."

Radny Wiesław Żywicki: "Znak stanął dlatego, że są ludzie napływowi z miasta. Wcześniej jak byli rolnicy nie było znak, a że są ludzie napływowi z miasta, im przeszkadza, że w nocy się kosi kombajnem, obornika się nie wyrzuca bo śmierdzi itd. Dlatego tam stoi ten znak, jestem w 90% pewny, że dlatego tam stoi, bo mieszkaniec, który blisko mieszka o to się postarał."

Pan Maciej Leszczyński - Burmistrz Jezioran: "Przepraszam Panie Wiesiu, ale chciałbym powiedzieć jedną rzecz. Osoby, które składały do nas ten wniosek, nie do końca jest prawdą, że to są osoby napływowe, część tych osób jest rdzennymi mieszkańcami Derca i to nie jest prawda, bo ten Pan, który był u mnie, to jest mieszkaniec z dziada, pradziada z Derca i przyniósł mi te podanie. Jeśli mam się co do tego ustosunkować, my broń boże nie jesteśmy Państwa wrogiem, żeby to było jasne. Mnie bardziej zaniepokoiło to, od czego Pani zaczęła swoje, to jeszcze brzmi mi w głowie i nie mogę się do końca z tym pogodzić, bo Pani jako rodowita mieszkanka Derca, mówi Pani o naszej miejscowości o zadupiu. Ja chciałem Pani powiedzieć, że ja na te zadupie wróciłem 30, 25 lat temu."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "My też kochamy, ale..."

Burmistrz Jezioran: "Dlatego, że kocham to zadupie, ale nie można mówić o czymś w pejoratywie negatywnym, że zadupie to jest coś. Ja bardzo proszę, bo to zaczęcie jest zupełnie niepotrzebne. Nie jesteśmy tutaj Państwa wrogiem, staramy się być stroną. Może postąpiliśmy z tymi znakami w ten sposób, poprosiłem Pana Inspektora, żeby dołączyć te plakietki z napisem, że nie dotyczy sprzętów rolniczych. Natomiast jeżeli córka chce się zmierzyć z problemem wycinki drzewa, co jest dla mnie naturalne, bo wiemy, że okres do wycinania jest do lutego tak, do 1 lutego. Córka pewnie będzie chciała składać w programie

11,5 hektara tak, żeby złożyć w programie na Młodego Rolnika i my broń boże nie chcemy przeszkadzać. Dlatego wybraliśmy tą opcję postawić na tą jedną drogę. Natomiast Państwu zależy na czasie z wycięciem drzew i jeżeli to by miało mieć miejsce, to moim zdaniem zasadne jest to, żeby bezpośrednio rozmawiać już z tymi mieszkańcami, którzy moim zdaniem, tak to czuję, wydają się, że oni by byli za tym, żeby Państwo mogli zrealizować swoje plany, żeby to zrobić w okresie, w którym to można zrobić. Żeby nie było takiej sytuacji, że teraz jest odwilż przez najbliższy tydzień, a my znamy te firmy, które wycinają, to one po prostu tną i wywożą, to tylko o to chodzi."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Nie wszyscy są tacy, bo Pan nawet się nie podejmował, bo pogoda jest taka, może na styczeń, może mu się uda."

Burmistrz Jezioran: "Tak, droga Pani, myślę, że byśmy poszli w tą stronę, to myślę, że nawet ci mieszkańcy, którzy składali, to oni też woleliby nie mieć tego znaku. Ja bym nie chciał, żeby Pani używała takiej narracji, że ich problem, że oni, nie my tu jesteśmy wszyscy."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Jak ktoś mi robi problem."

Burmistrz Jezioran: "My nie robimy Pani problemu, my po prostu zareagowaliśmy w ten sposób, żeby chronić tą drogę, że jak przyjdzie w takie dni deszczowe i wyrznie tą drogę w takim stanie w jakim jest."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Drogi żadnej nie ma."

Burmistrz Jezioran: "Proszę Pani tak wygląda to generalnie w takich gminach. Jeżeli ktoś sobie wyobraża, że powstanie droga asfaltowa, czy jakakolwiek inna, czy mega utwardzona, to sami Państwo wiedzą jak wyglądają budżety gmin i jak to będzie wyglądało w przyszłym roku. Myślę, że należałoby rozmawiać bezpośrednio z tymi mieszkańcami. Oni broń boże nie są wrogo nastawieni, ani do Pani ani do córki. Ja mogę się podjąć takiej rozmowy. Myślę, że jeżeli byśmy to zrobili w okresie, gdzie ściśnie mrozek, tak, jak to miało miejsce. Należałoby to zrobić, samo ścięcie, to jest ścięcie, ale wywóz, chodzi tylko o wywóz. "

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Dlatego właśnie mówimy, że ta droga nie musi być tędy, gdzie jeżdżą wszyscy mieszkańcy, gdzie my jeździmy, bo my też jeździmy, córka do pracy dojeżdża, droga jest potrzebna. "

Burmistrz Jezioran: "Droga Pani, ja rozumiem, że Pani wizyta jest dzisiaj po to, żeby przekonać Radnych, po to, żeby wyłożyli 100 tysięcy złotych na drogę, żeby zrobić te 190 metrów i tą dojazdową do drogi powiatowej."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Czy odpowie Pan na pytanie, po pierwsze, czy osoba, która aktualnie zniszczyła drogę poniosła jakieś konsekwencje?"

Burmistrz Jezioran: "Nie wiem kto zniszczył, więc trudno mi powiedzieć."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Wczoraj..."

Radny Wiesław Żywicki: "Panie Burmistrzu, tu chodzi o krótki odcinek, tylko, że tej drogi praktycznie nie ma, bo ktoś się buduje i tak, jak mówiłem na części jest wykopany stawek i praktyczne i nie ma jest zaorane, nie ma nawet znaków. Tutaj nawet jak postawimy znak, że ktoś tam może jak będzie mróz, bo ja jestem za tym i przejedzie, to nie ma dojazdu tutaj."

Burmistrz Jezioran: "To linie geodezyjne trzeba wyznaczyć i trzeba po prostu naprawić. Takich smaczków na terenie naszej Gminy jest całe mnóstwo, to nie jest Pani jedyny

przypadek. Natomiast drodzy Państwo, to nie jest tak, że to jest pożar i się pali, bo Panie postanowiły wyciąć drzewo. My byśmy byli w stanie się przygotować, gdyby to było za rok, ale jeżeli Państwo to chcą zrobić do lutego tego roku, to proponowałbym, żeby to robić przy rozmowach z pozostałymi mieszkańcami użytkującymi tą drogę, ale w okresie, w którym będzie to możliwe, żeby to wywieźć, czyli być przygotowanym na to. Wtedy my nie przedstawiamy żadnych problemów."

Radny Stanisław Kawecki: "Można Panie Burmistrzu?"

Burmistrz Jezioran: "Bardzo proszę, ja jeszcze tylko dodam z czego wynikała ta szybkość, bo wie Pani co, szybkość, to nie była dlatego, że ktoś zamówił znaki i na drugi dzień one były, my po prostu te znaki mieliśmy na swoim wyposażeniu, ale jak Pani widzi nawet po tych odpowiedziach z naszej strony, my nie mamy złej woli i teraz jesteśmy tym bardziej do naszych nazwijmy rodowitych mieszkańców, natomiast z jednym się na pewno nie zgodzę z zadupiem."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Łapać Pana za słówka, Pan mnie łapie za słówka, ten zbędny komentarz był na samym końcu te 15 ton zakaz, przecież my wiemy jesteśmy uświadomieni, jest znak, po co za każdym razem pisać, że..."

Burmistrz Jezioran: "Proszę Panią, jedni są świadomi, jedni mówią, że są świadomi, my wolimy mieć to tak, żebyśmy mogli, żebyśmy byli partnerami do rozmowy. Tak. Natomiast zapraszam tutaj, myślę, że jakbyśmy znaleźli, zobaczyli, że jest gdzieś ta luka i jeżeli Państwo byście mieli wycięte i byłaby tylko kwestia, żeby to przewieźć, to po prostu znajdziemy taki okres, gdzie on nie będzie ze szkodliwością dla tej drogi."

Wiceprzewodniczący Rady: "Jeżeli chodzi o wycinkę, to można wyciąć, złożyć gdzieś na skraju działki i nie przeszkadza wywieść później."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "My wiemy, tylko znak nam jasno pokazuje, nie, że spadnie mrozek, czy coś takiego, po prostu wiemy, że to jest zakaz."

Wiceprzewodniczący Rady: "Pusty pojazd do wycięcia i zwożenia nie będzie ważył 15 ton, to tam 13 coś waży, ale to chodzi o to, że Pani wytnie złoży na działce wjedzie pustym, wyjedzie pustym, to jest co innego, wtedy Pani trzyma to wycięte i wtedy i wywóz będzie w ten moment, gdzie będzie ściśnięte mrozem."

Burmistrz Jezioran: "Przecież można będzie to zrobić, nie będzie to przeszkadzało."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Jak wjedzie, to co to za różnica, drogą jeżdżą cały czas, to co za każdym razem mamy prosić, wnioski składać?"

Burmistrz Jezioran: "Nie to chodzi o to, żeby w tym okresie, teraz jak jest newralgiczna część pory toku, żeby nie robić w tym okresie."

Wiceprzewodniczący Rady: "Żeby nie zniszczyć drogi."

Burmistrz Jezioran: "A to, że Państwo sobie wytną i złożą, tak, jak tutaj mówimy, a później trzeba to wywieźć w okresie, kiedy..."

Radny Wiesław Żywicki: "Panowie, na dzień dzisiejszy ta droga, nawet jeżeli przy mrozie wjedzie, ale jak przejedzie, bo tutaj naprawdę jest problem przejechać parę metrów."

Burmistrz Jezioran: "Panie Wiesiu mówimy o tym, żeby to wywieźć w okresie możliwym."

Radny Wiesław Żywicki: "Tak, ale w ogóle nie ma dojazdu."

Burmistrz Jezioran: "Ja rozumiem, nie ma, do licha ciężkiego, nie ma, to nie jest tak, że Gmina zaraz znajdzie bóg wie ile pieniędzy, żeby to zrobić. Na razie musimy to zrobić geodezyjnie i wtedy będziemy myśleli. Zobaczymy ile to będzie kosztowało, żeby to zrobić i Państwo będziecie decydowali, czy na to przeznaczymy."

Radny Wiesław Żywicki: "Mówiliśmy o skróceniu tej drogi i pójsciu na prostu i wtedy byłaby droga krótsza i byłaby wygodna i dla Państwa."

Burmistrz Jezioran: "I będzie zgodna geodezyjnie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Sam Pan widział wczoraj jaki tam nakład będzie."

Radny Wiesław Żywicki: "Widziałem na pewno niemały."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Bardzo duży."

Radny Wiesław Żywicki: "Ale jakie jest wyjście, bo ja tam nie widzę wyjścia."

Radny Stanisław Kawecki: "Państwa jest to, żeby ta droga nie uległa degradacji, bo jeżeli w wyniku jazdy samochodów 40 tonowych z drewnem trochę się rozjedzie, to Państwo zadzwonicie do firmy ze żwirem i zamówicie 50, czy 100 wywrotek piachu, tylko przyjdziecie do Gminy proszę wyremontować tą drogę, żeby była w odpowiednim standardzie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Proszę zapytać mieszkańców, którzy składali wnioski, kto wcześniej remontował przez 30 parę lat drogę."

Radny Jan Kowalczyk: "A ta droga tylko służy do jeżdżenia ..."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale proszę zapytać mieszkańców, kto robił, remontował tą drogę? Oprócz tego ze Gmina raz lud dwa dowoziła żwir. Poza tym robił mój mąż tą drogę."

Burmistrz Jezioran: "Być może, ale co w związku z tym?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To daje obraz myślenia."

Radny Wiesław Żywicki: "Ale proszę Państwa niekoniecznie mówimy o tej długiej drodze, tylko o tym odcinku, że tam nie ma żadnej drogi, nie ma tam można tylko przejść. Jest droga, ale ten Pan ją zlikwidował."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale to jest nie moja, my nie chcemy z nimi nic..."

Burmistrz Jezioran: "Wznowienie geodezyjne, to nie będzie tak, że tydzień temu jest składane pismo, a geodeta już wczoraj wytyczy. Drodzy Państwo."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To tak samo działa w tę stronę, że dlaczego droga, która jest na mapie jest gminna wewnętrzna, dlaczego jedna osoba może zrobić zakaz? Po prostu nie pozwala i tyle. Drogę zrujnowała i co? My za to ponosimy konsekwencje, nie ta osoba."

Burmistrz Jezioran: "Myślę, że wycięcie tego nazwijmy to lasu u Państwa na działce, to jest odrębna sprawa, żeby to zrobić w terminie do 1 lutego. To jest odrębna sprawa. Natomiast wywóz tego zostawmy do czasu, kiedy to będzie możliwe."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "A dostęp do naszego pola, bo nawet piechotą nie przejdziemy tam teraz."

Burmistrz Jezioran: "To znaczy?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Dostęp do działki 5.1, o której mówię..."

Burmistrz Jezioran: "Przepraszam, ale czego Pani się spodziewa, proszę wnioskować do Radnych, żeby zabezpieczyli pieniądze na to, żeby to zrobić. Ja nie wiem, czy to będzie możliwe, natomiast będziemy się starali, żeby Pani pomóc. Od dobrej woli do realizacji jest ileś rzeczy. Mówimy otwarcie, to nie jest tak, że my jesteśmy, sama Pani słyszy co się dzieje."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Wiem, po wsiach jeżdżę, znam skargi ludzi, to nie jest odosobniony przypadek itd., ale tu chodzi o to, dlatego my nie robiąc sprawy, nie robiąc nic, mamy nałożone to co mamy, a osoby, które łamią mogą sobie przejść z góry."

Burmistrz Jezioran: "Pani niech nie traktuje tego czysto emocjonalnie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ja jestem po dwóch operacjach i mnie zatyka po prostu."

Burmistrz Jezioran: "My nie mamy woli takiej, żebyście Państwo nie wycieli tego lasu. A co by Pani chciała usłyszeć?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Chodzi o rozłączenie Panie Burmistrzu."

Burmistrz Jezioran: "Ja bym chciał, żeby Pani odeszła od tej retoryki zadupia i znowu to samo, to jest po prostu nie ładne."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Chodzi o to, że my nie możemy nawet dojść to swojej działki, droga nie istnieje, prosta rzecz."

Radny Wiesław Żywicki: "Ale Panie Burmistrzu, skoro ten Pan się buduje na tej działeczce, gdzie szła ta droga, pobudował domek. Tu gdzie biegnie ta droga pomiędzy jest stawek wykopany. przez stawek się nie da przejechać."

Przewodniczący Rady: "Proszę posłuchać Pana Przewodniczącego."

Wiceprzewodniczący Rady: "Skoro człowiek wszedł na nasz grunt bez zezwolenia, bez niczego, to jest taka procedura, że dostaje wezwanie do przywrócenia i jeżeli nie przywraca, to na jego koszt."

Burmistrz Jezioran: "Ale skąd Państwo wzięli, że wszedł na naszą drogę?"

Wiceprzewodniczący Rady: "Wiesiu mówił."

Burmistrz Jezioran: "To jest droga, która zwyczajowo była wyjeżdżona i to było tej osoby."

Radny Wiesław Żywicki: "Ale jej nie ma teraz."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale kupując działkę w 2004 roku, według geodety, według map widział, że kupuję działkę z drogą. To jest działka nieprywatna, droga nieprywatna, to jest droga gminna wewnętrzna, przecież są mapy."

Wiceprzewodniczący Rady: "Jeżeli zagospodarował gminną wewnętrzną drogę, jeżeli zagospodarował?"

Burmistrz Jezioran: "To nie jest droga, droga wewnętrzna idzie gdzie indziej."

Wiceprzewodniczący Rady: "Aha"

Burmistrz Jezioran: "Poza tym ustalmy, jeżeli mówimy o działce, która doprowadza widniejąca u nas w rejestrach jako D, natomiast nie ma statusu drogi gminnej."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To znaczy, że tam co mamy papiery i w ogóle, to znaczy, że droga w tym miejscu nie biegnie, to w którym miejscu ona jest."

Radny Wiesław Żywicki: "Jej nie ma, praktycznie jej nie ma."

Burmistrz Jezioran: "Trzeba ją geodezyjnie wydzielić."

Radny Wiesław Żywicki: "Ona jest tylko na mapie ta droga, ale praktycznie jej nie ma. Jest staw wykopany, wyrównany, ale nie ma drogi żadnej. Tak, jak Jacek mówi, jak ktoś zlikwidował..."

Wiceprzewodniczący Rady: "Jeżeli to będzie na drodze gminnej na tej wewnętrznej nawet, jak ktoś sobie zagospodarował, to zgodnie z przepisami dostaje kwit do przywrócenia, jeżeli nie przywraca, to robi się to na jego koszt. Tak stanowi przepis, tylko najpierw trzeba wiedzieć, czy wjechał na teren gminny, czy nie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Dlatego zapraszam, można przyjechać zobaczyć, jak to wygląda."

Wiceprzewodniczący Rady: "Przyjedzie geodeta."

Burmistrz Jezioran: "Droga jest geodezyjna, a nie jak komuś się podoba."

Wiceprzewodniczący Rady: "Geodeta wyznaczy, że droga jest gminna wewnętrzna, człowiek sobie zagospodarował, nie ma innej tej, albo wyznacza na swoim terenie, ale to musi zrobić formalnie. Geodeta, wypisanie, zrobienie, żeby ludzie mogli z tego korzystać, a jeżeli nie, to musi to przywrócić."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Żeby zobaczyć, gdzie biegnie nasza działka łącząca z Panem, bo Pan nawet na naszą działkę wszedł, to znaczy powiększył sobie staw, później wyrównał sobie teren."

Radny Wiesław Żywicki: "To niczemu to nie zagraża, jest ok."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "To niczemu to nie zagraża, jest ok. Mimo wszystko wlaź na nasz teren. I chodzi o to, że my nie wnosimy nic, bo nie chcemy tego Pana ciągać po jakichś prawnikach, sądach o przywrócenie drogi tu, nawet nie było to nam na myśli. Tylko chodzi o to, żeby się on zachowywał w stosunku do nas, tak, jak my w stosunku do niego. My zachowywaliśmy się normalnie, a nie od razu całą wiochę bierzemy i stawiamy znak. Nie robimy czegoś za plecami, chcemy tylko porozmawiać. Jeżeli ktoś ma problem, to oczywiście, ja do tego Pana pisałam sms z prośbą, żebyśmy doszli do jakiegoś porozumienia z nami, żeby porozmawiał, że ma dzieci, że ma rodzinę, żeby takich rzeczy nie robił, bo to jest nieładnie."

Radny Wiesław Żywicki: "On był mieszkańcem, czy jest napływowowy."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "On jest napływowy."

Przewodniczący Rady: "Ja mam taką propozycję, bo ten temat, ta sprawa może być wałkowana 3-4 godziny i żadnego konsensusu nie będzie. Moim zadaniem trzeba tą sprawę przekazać do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Właśnie to miałam zrobić."

Przewodniczący Rady: "I wtedy Komisja moim zdaniem powinna zebrać się i tą sprawę ruszyć. Żeby dzisiejszym wnioskiem tej dyskusji był wniosek o przekazaniu Pani petycji do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i ta Komisja, żeby się tym zajęła w dalszym ciągu i po wypracowaniu stanowiska i po uzgodnieniu ze wszystkimi służbami zaproponowała rozwiązanie tej kwestii w jakiś sposób, gdzie będziemy mogli wiążąco się tym zająć, bo każdemu z nas zależy na tym, żeby po pierwsze: zachować drogę, która w jakiś tam sposób służy mieszkańcom. W jakiś tam sposób wspomóc Panią w Pani problemach, ale to musi mieć ręce i nogi. Takie jest moje zdanie."

Radny Stanisław Kawecki: "Panie Przewodniczący, jak Państwo dojeżdżacie do domu, skoro ta droga nie istnieje."

Radny Wiesław Żywicki: "Kolego Radny nie o tej drodze mówimy, Państwo mieszkają po prawej stronie, a tutaj jest ten kawałek drogi, której nie ma jest drogą do lasu. Nawet, żeby się chciało dojechać koniem nawet, to nie ma takiej możliwości, bo nie ma którejdy."

Radny Stanisław Kawecki: "Czyli chodzi o drogę dojazdową do pola nie do domu?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Drugi wniosek był składany po to, aby odzyskać kawałek pola, który właśnie przechodzi przez drogę. Żeby droga gminna wróciła z powrotem, a żebyśmy odzyskali swoje pole."

Radny Stanisław Kawecki: "Swoje pole tam gdzie jeżdżą zagradza Pani płotem i informuje, że droga biegnie obok."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "I kolejne wnioski, bo sąsiad nie może wjechać, albo będzie ganiał za nami, to nie w naszej naturze niestety. Właśnie to jest przykład."

Radny Stanisław Kawecki: "Dróg, które istniały a nie istnieją jest całe mnóstwo. Lat temu powiedźmy 30-40 działki rolne miały powierzchnię hektar, półtora hektara i były przystosowane do obrabiania końmi. W tej chwili te same działki są zebrane w większe w 5-10 hektarów i te małe stały się niefunkcjonalne i niepotrzebne."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Czyli legalnym będzie jak pojedę do domu, wrócę do domu i zagrodzę swoją drogę."

Burmistrz Jezioran: "Różnie można rozumieć to zdanie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale Pan mi przed chwilą to powiedział."

Burmistrz Jezioran: "Proszę Pani, ja proponuję taki sposób, zanim się Pani doczeka odpowiedzi od Komisji Skarg i Wniosków, to proponuję, aby córka się z nami skontaktowała, przyjechała i będziemy szukać rozwiązania takiego, żeby było dobre dla wszystkich."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "OK."

Burmistrz Jezioran: "Natomiast nie w tą stronę, naprawdę, to że Pani dzisiaj jest i Pani to przedstawi Radzie, to i tak Rada nie ma nic do tego. Musimy po prostu rozmawiać razem i wspólnie, abyśmy mogli Pani pomóc."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Sama bym na taki pomysł nie wpadła, bo takie batalie, jeżeli stanęliśmy już przed takim płotem, to nie rozgrywają się, że jakaś tam osoba ze wsi, czy ja na przykład lecę i wiem co mam robić, gdzie szukać pomocy, bo sama bym nie wiedziała gdzie szukać pomocy."

Burmistrz Jezioran: "Ale my chcemy pomóc."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Od tego są prawnicy, on mnie kieruje, co mam kolejno robić."

Burmistrz Jezioran: "Ale prawnik może też Panią pokieruje tak, że nie musi być zgodne z tym, albo przedłuży się to w czasie, a nam zależy, aby to do 1 lutego można było to wyciąć."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale się nie da."

Radny Wiesław Żywicki: "Ja bym zaproponował, żeby z tym Panem, który tam mieszka, też wziąć go do rozmowy i Pani i tamten Pan i Pan Burmistrz i porozmawiać."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Albo po prostu Pan Burmistrz, zapraszam wszędzie Pan w samochód i przyjedzie i zobaczy, jak to aktualnie wygląda, bo inaczej to wygląda. Ja właśnie prosiłam Pana Radnego i zobaczył, bo to jest słowo przeciwko."

Burmistrz Jezioran: "Nie chodzi o to, aby urządzić ewentualne pyskówki na polu, tylko chodzi o to.."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale nie pyskówki, tylko zobaczyć."

Burmistrz Jezioran: "Ale przepraszam cały czas mi się Pani stara przerwać. Po prostu chciałbym dokończyć, co mam do powiedzenia. Wolałbym, abyśmy się spotkali tutaj jako trzy strony i rozmawiali sobie. Jeżeli ten Pan w jakiś sposób szkodzi, to my się postaramy wytłumaczyć, a jaki przyniesie to skutek, to trudno mi powiedzieć. Natomiast nie tędy droga. Jeszcze raz mówię. To, że Pani przedstawi jak gdyby Radnym ten problem, który jest generalnie i tworzy się problem. Na to wszystko, żeby to zrobić mieliśmy lata, a to, żeby wyciąć mamy dwa miesiące i jest cały problem."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Innego dostępu nie miałam, po pierwsze, żeby nawet złożyć do Pana wniosek na Komisję itd., muszę mieć podstawy itd. A Pan sobie zwołuje Komisję "

Burmistrz Jezioran: "Ale Sesja, czy Komisja, czy Radni nie są od tego, żeby zajmowali się znakami na drodze i pod tym względem, z całym szacunkiem Państwo nie macie wpływu. My musimy tylko rozmawiać razem i starać się z tego wybrnąć."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Do Pana pisze wnioski, trzeci złożyła."

Burmistrz Jezioran: "Zapraszam, żebyśmy rozmawiali, nie same wnioski, bo jedna strona będzie słała, druga będzie słała. Ja chcę to wszystko skonsultować i znaleźć rozwiązanie. Nikt nie będzie na tyle, ani Radni pomimo swoich umiejętności, to nie będą w stanie w przeciągu dwóch miesięcy przywrócić drogi, to jest niewykonalne."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Przecież to jest droga, to każdy szanuje, mieszka się tam, to się szanuje, ale po prostu od czegoś trzeba zacząć tą procedurę, jak się nie da z kimś dogadać, to sorry."

Burmistrz Jezioran: "Tu jak gdyby wkroczyło kilka rzeczy, jedno to jest bezpośredni ten z sąsiadem, a druga sprawa to jest kwestia znaku. My kwestię znaku jesteśmy w stanie bezproblemowo rozwiązać, ale my chcemy, abyście Państwo byli też stroną."

Radny Wiesław Żywicki: "Jeżeli wyjdą procedury sensne, to na pewno tego lasu w tym roku nie wytniecie i jedynie tak, jak ja mówię, żeby Pan Burmistrz, Pani i ten Pan, co się tam pobudował przeprowadzić wspólną rozmowę, jak tam dojechać?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Się nie dojedzie."

Radny Wiesław Żywicki: "Właśnie jak tam dojechać, wiadomo, że musi być mróz, bo bez mrozu ja nie widzę żadnej opcji."

Burmistrz Jezioran: "Jeszcze raz Panie Wiesiu mówię dojechać i wyciąć, a wywieźć później."

Radny Wiesław Żywicki: "A już o wywózce nie mówmy, żeby maszyna wjechała i wycięła i jak będzie sucho, tylko którądy pytanie?"

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Mówię, jest ta droga na wylot z drugiej strony, bo ta droga nie jest."

Radny Wiesław Żywicki: "Ale też jej tam nie ma."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Ale też jej nie ma, bo można zrobić z tamtej strony, gdzie jest droga główna."

Przewodniczący Rady: "Proszę Państwa, na dzień dzisiejszy, na chwilę obecną zaproponowaliście Pani pewnego rodzaju rozwiązania. Pierwsza to jest przekazanie do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która mogłaby się tym zająć, ewentualnie to, co Pan Burmistrz zaproponował spotkanie bezpośrednio osób zainteresowanych. To na dzień dzisiejszy możemy, jesteśmy w stanie zrobić, bo ani nie wytyczymy drogi, ani nie wprowadzimy zmian w budżecie, żeby znaleźć środki na budowę nowej drogi. Najważniejsze, to co żeśmy w tej chwili rozmawiali, to możemy Pani zaproponować."

Burmistrz Jezioran: "Panie Przewodniczący, zaprosimy zarówno Panią, czy córkę i Pani sąsiada zaprosimy do nas na poniedziałek, czy wtorek i rozmawiamy."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Nie zaczniemy poniedziałek, czy wtorek, bo córka też nie weźmie wolnego z dnia na dzień."

Burmistrz Jezioran: "Ale to jest dwa tygodnie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Aha."

Burmistrz Jezioran: "Dzisiaj jest środa, to na najbliższy wtorek zapraszam i poszukajmy rozwiązania, tak, żeby Państwu też pomóc. Nikt nie ma tutaj złych intencji, żeby Państwu zaszkodzić. My chcemy też ukierunkować córkę, żeby nie zrobiła czegoś, co się będzie później wiązało z konsekwencjami chociażby finansowymi dla Gminy, bo to jest chyba logiczne. Mam nadzieję przynajmniej, to wszystko."

Radny Stanisław Kawecki: "Przede wszystkim ma być to funkcjonalne dla Państwa i dla sąsiadów, żeby tą drogą można będzie dojechać."

Przewodniczący Rady: "Dobrze proszę Państwa, czy wnioski z tego jakieś wyciągnęliśmy? Czy Panią to na dzień dzisiejszy zadowala? Bo dzisiejsze posiedzenie jest dość długie."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Tak, jasne przedstawiła swoją sprawę."

Przewodniczący Rady: "Dziękuję Pani za przedstawienie sprawy."

Pani Elżbieta Budkiewicz: "Dziękuję. Do widzenia."

Przewodniczący Rady: "Jeszcze jedna sprawa w tym punkcie. Pani Teresko proszę bardzo."

Radna Teresa Parzonka: "Na prośbę mieszkańców chciałam poruszyć temat bezpieczeństwa drogi powiatowej we Franknowie. Chodzi o zakręt, jak się wjeżdża do Franknowa. Po remoncie tej drogi i drogi gminnej dochodzi tam do wielu wypadków. Mieszkańcy proszą o interwencję, żeby coś z tym zakrętem zrobić. Niektórzy twierdzą, że niepotrzebnie jest chodnik po drugiej stronie, że można by było zjechać samochodem. Niektórzy mówią, żeby zakazać przejazdu Tirom, ale Tiry muszą jeździć, na samym zakręcie."

Wiceprzewodniczący Rady: "Może postawić lustro?"

Radna Teresa Parzonka: "Jest lustro, ostatnio był wypadek w piątek."

Burmistrz Jezioran: "Proszę Państwa wypadek się może zdarzyć przy tej gołoledzi, która była oczywiście, natomiast ten problem jest i dobrze by było porozmawiać Państwo z racji bycia Radnymi, że może porozmawiać z naszymi Radnymi Powiatowymi, bo to jest droga powiatowa, czy jest tu coś sensu stricte, żeby poprawić w jakiś sposób. Ciężko jest mi to sobie wyobrazić, bo jest to zakręt pod kątem 90 stopni i podejrzewam, że wypadki następowały na skutek tego, że ktoś tam za szybko jechał albo niewłaściwie, bo to co miało miejsce przy gołoledzi, to ludzie byli w stanie wpaść w poślizg na prostej drodze."

Radna Teresa Parzonka: "Ale i przy wyjeżdżaniu z tej drogi gminnej na powiatówkę, też tam czasem jest..."

Radny Stanisław Kawecki: "Jak tam jest oblodzone, to tam ludzie nie wjadą."

Burmistrz Jezioran: "Ponieważ ukształtowanie terenu jest takie, jakie jest i jest pod górkę, to proponowałbym drodze Państwo oprócz sterowania kierownicą używać również głowy i wyjeżdżać drugą stroną z Franknowa. Jeżeli ktoś się będzie pchał za wszelką cenę, gdzie jest gołoledź będzie chciał podjechać pod górę, to sorry na to, to ja już nie mam wpływu."

Radna Teresa Parzonka: "Może by znak tam postawić ograniczenie."

Przewodniczący Rady: "Ja ostatnio byłem w przychodni we Franknowie i proszę Państwa widząc jakie warunki pogodowe są, to nie zjeżdżałem tu w lewo w dół, tylko pojechałem w prawo i dookoła, gdzie miałem świadomość tego, że jest to droga bezpieczna, dla mnie i dla otoczenia. Po części w tym przypadku bierze się stąd niefrasobliwość użytkowników tego miejsca doprowadza do takiego stanu rzeczy jaki mamy niestety."

Burmistrz Jezioran: "Przypomnę, chciałbym tylko dodać, że przy tej gołoledzi, która była ostatnio, czyli..."

Przewodniczący Rady: "Tydzień temu we wtorek."

Burmistrz Jezioran: "We wtorek, to byliśmy jedyną Gminą, która dowoziła swoje dzieci do szkoły. W innych zajęcia były odwołane, albo nie wyjechały. Oczywiście też w pewnym momencie żałowałem, że nie podjęliśmy decyzji nawet rano, że po prostu to odwołać, bo to jest zbyt niebezpiecznie, ale fakt trzeba jeszcze do tego używać głowy. Mieć pewność, że ten kto wyjedzie zrobi to należycie."

Radny Stanisław Kawecki: "Oczywiście nie ma możliwości, chyba żeby zrobić obwodnicę Franknowa."

Burmistrz Jezioran: "Proszę rozmawiać z Radnymi Powiatowymi, być może, ale co tam można wymyśleć, trudno mi powiedzieć. Musieliby się wypowiedzieć na ten temat drogowcy. Robienie nawet prognozy zwalniającego mijają się z celem, bo i tak tam jest 90 stopni. Tak, żeby zabezpieczyć wszystkich, kto uważa, kto nie uważa, kto jak jeździ itd., to sorry."

Przewodniczący Rady: "To co Pan Burmistrz wcześniej powiedział, że nie tylko używać nogi, ale i głowy i zdawać sobie sprawę z ukształtowania terenu jakie tam istnieje."

Radny Stanisław Kawecki: "Zjeżdżając w dół w zasadzie, jak się tam wjedzie to zero manewrów."

Burmistrz Jezioran: "Prosto."

Pani Katarzyna Kolibowska - Skarbnik Gminy: "W dół to prosto, gorzej jak się wyjeżdża."

Burmistrz Jezioran: "Ja myślę, że to jest trudniejsze dla mieszkających bezpośrednio przy tym zakręcie, niż na dobrą sprawę dla użytkowników tej drogi, bo każdy zna tą drogę i każdy w normalnych okolicznościach wyhamuje, skręci."

Radna Teresa Parzonka: "Gorzej jak ktoś spoza terenu."

Przewodniczący Rady: "Zarządzam 5 minut przerwy."

po przerwie

Przewodniczący Rady: "Witam Państwa po przerwie. Przechodzimy do realizacji kolejnych punktów dzisiejszego porządku obrad. Przed nami punkt 3 w nomenklaturze cyfrowej, w związku ze zmianą porządku obrad uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2023 - 2035. Pierwszy podpunkt wystąpienie Burmistrza, proszę o zabranie głosu."

Ad. 3. Uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2022-2032:

a) wystąpienie Burmistrza w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2023-2035,

Pani Katarzyna Kolibowska - Skarbnik Gminy: "Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy na 2023 - 2035. Ujęliśmy tutaj kwotę dochodów 48.830.361,77 zł, wydatki bieżące 36.234.692,84 zł, wydatki ogółem to kwota 57.467.689,73 zł, bieżące 36.211.524,17 zł, deficyt budżetu w wysokości 8.637.327,96 zł. Deficyt zostanie pokryty dochodami ze środków jako nadwyżki na rachunku bieżącym jednostki, to jest kwota 2.000.000 zł, kredyty i pożyczki w kwocie 4.759.871,90 zł oraz środki pochodzące z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu w kwocie 1.877.456,00 zł. Przychody budżetu w wysokości 10.377.327,96 zł, rozchody, spłaty kredytów w 2023 roku jest to kwota

1.740.000 zł. Limit zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek, to jest sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu w kwocie 1.500.000 zł. Sfinansowania planowanego deficytu 4.759.871,96 zł. Wyprzedzające finansowanie zadania z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej w kwocie 4.225.500,00 zł. Przedstawię może jeszcze inwestycje, które są planowane na 2023 rok, jest to poprawa gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Jeziorany wartość zadania 5.271.165 zł, ciąg dalszy budowy obwodnicy miasta Jeziorany ze ścieżką pieszo-jezdną. Są jeszcze wprowadzone zadania dotyczące przebudowy dróg gminnych. Są to inwestycje, które zostały zakończone nastąpi tylko zapłata w 2023 roku. Wprowadzone zadania, które zostaną przeniesione na 2023 rok, to jest poprawa bezpieczeństwa środowiska mieszkańców Gminy Jeziorany, to jest nasza strażnica i budowa infrastruktury turystyczno-sportowej w miejscowości Kikity na kwotę 5.060.000 zł, to są największe inwestycje, które byśmy chcieli zrealizować w 2023 roku. Fundusz Sołecki został zaplanowany na rok 2023 w kwocie 492.110,18 zł. Dotacje udzielane z budżetu dla jednostek samorządu terytorialnego zamknęły się w kwocie 5.734.273,21 zł, natomiast zadania zlecone na podstawie decyzji Wojewody są w kwocie zaplanowane 4.114.966 zł i dziękuję."

Przewodniczący Rady: "Proszę przechodzimy do kolejnego podpunktu w tym punkcie, do przedstawienia opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie."

b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy Sekretarz Gminy: "Przeczytam opinię RIO. Uchwała Nr RIO.VIII-0120-419/22 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Jezioran projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2022-2032. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie w osobach: Przewodniczący: Daniel Karaźniewicz, Członkowie: Janusz Facon Joanna Godzwon działając na podstawie art. 19 ust. 2 w zw. z art. 13 pkt 12 ustawy z dnia 7 października 1992 roku o regionalnych izbach obrachunkowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2137), oraz art. 230 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 305 z późn. zm.) postanawia: pozytywnie zaopiniować projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2022-2032 Uzasadnienie W dniu 15 listopada 2021 roku wpłynęło, w wersji elektronicznej, do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie Zarządzenie Nr 113/2021 Burmistrza Jezioran z dnia 12 listopada 2021 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2022-2032. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie dokonał oceny projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany pod względem zgodności z prawem, ze szczególnym uwzględnieniem zapewnienia przestrzegania przepisów ustawy o finansach publicznych dotyczących uchwalania i wykonywania budżetów w latach następnych, na które zaciągnięto i planuje się zaciągnąć zobowiązania. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie stwierdza, co następuje: Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany przewiduje w roku 2022: I. Dochody ogółem w wysokości 54.500.161,07 zł. II. Wydatki ogółem w wysokości 62.396.003,66 zł. III. Deficyt 7.895.842,59 zł. IV. Prognozowana łączna kwota długu na koniec 2022 r. (ogółem) wynosi - 16.270.402,26 zł. Z projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2022-2032 wynika, że relacja określona w art. 243 ustawy o finansach publicznych w roku 2022 i w latach następnych zostanie zachowana. Biorąc powyższe pod uwagę Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie postanowił jak na wstępie. Przewodniczący Składu Orzekającego, członek Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie Daniel Karaźniewicz. Dziękuję."

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych."

c) *opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,*

Pan Jan Kowalczyk - Przewodniczący Komisji Oświaty: "Opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych dotycząca projektu budżetu gminy na 2022 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2023-2035. Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa wspólnie z Komisją Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych na posiedzeniu dnia 28 grudnia 2021 roku rozpatrzyła projekt budżetu gminy Jeziorany na 2023 rok oraz projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2023-2035. Komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt budżetu gminy na 2023 rok oraz Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2022-2032. Dziękuję bardzo."

d) *dyskusja nad Wieloletnią Prognozą Finansową Gminy Jeziorany na lata 2023-2035,*

Przewodniczący Rady: "Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Jeżeli nie, to proszę przeczytamy projekt uchwały."

e) *głosowanie nad uchwałą w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2022-2032.*

Wiceprzewodniczący Rady odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Proszę przystępujemy teraz do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 8 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 2** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/310/22
w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2023-2035,
która stanowi **załącznik nr 3 do protokołu.****

Ad.4. Uchwalenie budżetu gminy na 2023 rok:

a) *wystąpienie Burmistrza w sprawie projektu budżetu,*

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo, uchwała została przyjęta. Przechodzimy do kolejnego punktu, będzie to uchwalenie budżetu Gminy na rok 2023, to jest punkt, o którym na początku wspominałem, bardzo istotny dla nas wszystkich i proszę o zabranie głosu Pana Burmistrza."

Pan Maciej Leszczyński - Burmistrz Jezioran: "Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, zanim oddam głos Pani Skarbnik, to chciałbym tylko powiedzieć o czekających nas inwestycjach w przyszłym roku. Chciałbym też, bo wkrađło się jakieś zaniepokojenie, jeśli chodzi o stopień zadłużenia w 2023 roku. Chciałbym Państwu przypomnieć, że dotyczy to również pożyczki, która jest ujęta w tym wszystkim, a pożyczka ta miała służyć temu, aby sfinansować przedsięwzięcie dotyczące gospodarki wodno-ściekowej w Jezioranach, czyli tak, jak Państwu mówiłem w trakcie Komisji dotyczy to budowy odcinka kanalizacji Pierwagi - Piszewo, stacji uzdatniania wody remontu i modernizacji we Franknowie i w Radostowie oraz założeniu ponad 50 hydrantów na terenie naszej Gminy. Ten koszt jest 5.300.000 zł i biorąc pod uwagę zwrot VAT-u i 4.250.000 zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego ze środków europejskich, to ta inwestycja byłaby w całości sfinansowana ze środków zewnętrznych, czyli 100% dofinansowania. Mam nadzieję, że podpiszemy umowę w niedługim czasie i będziemy mogli zacząć realizować to zadanie. Tutaj przypominam, że Gmina wtedy w BGK zaciąga pożyczkę, która po zrealizowaniu zadania jest w całości spłacana z tych środków unijnych. Czyli jak gdyby odpada nam automatycznie 5.300.000 zł. Natomiast jeśli chodzi o pozostałe inwestycje, to w zamiarze mamy wybudowanie budynku straży pożarnej w Jezioranach, to jest koszt, który jest przewidywany blisko 5.800.000 zł, to jest budowa samego budynku straży pożarnej wraz z zakupem 2 samochodów strażackich. Do tego dochodzi jeszcze budowa i zagospodarowanie plaży w Kikitach i co jeszcze Pani Kasiu?"

Skarbnik Gminy: "To najważniejsze i jeszcze ciąg dalszy obwodnicy."

Burmistrz Jezioran: "Ciąg dalszy obwodnicy, która zostanie ukończona w tym roku, to znaczy w 2023 roku i to tyle jeśli chodzi o najważniejsze inwestycje w tym roku 2023. Jesteśmy również przygotowani do składania wniosków, mamy teraz do złożenia 10 wniosków. Zobaczymy, który z tych wniosków przejdzie i jak będzie mogła następować realizacja. To tyle jeśli chodzi o inwestycje. Dziękuję i poproszę Panią Skarbnik, żeby przedstawiła."

Przewodniczący Rady: "Z tego co pamiętam, to Pani Skarbnik omówiła łącznie przedstawiła wszystkie kwoty, liczby, które były też w budżecie na przyszły rok. Żałuję, że nie chciała zabrać głosu podwójnie, bo mogła w 1 punkcie i w 2. Dobrze proszę Państwa proszę o przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie."

b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie,

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy: "Uchwała Nr RIO.VIII-0120-418/22 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Jezioran projekcie uchwały budżetowej na 2023 rok oraz o możliwości sfinansowania deficytu budżetu przedstawionego w tym projekcie. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie w osobach: Przewodniczący: Daniel Karaźniewicz, Członkowie: Janusz Facon, Joanna Godzwon działając na podstawie art. 19 ust. 2, w związku z art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 7 października 1992 roku o regionalnych izbach obrachunkowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2137) oraz art. 246 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 305 z późn. zm.), postanawia §1 Pozytywnie z uwagami zaopiniować projekt uchwały budżetowej Gminy Jeziorany na 2022 rok, §2 pozytywnie z uwagą zaopiniować możliwość sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie budżetu Gminy Jeziorany na 2022 rok. Uzasadnienie. W dniu 15 listopada 2021 r. wpłynął do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie projekt uchwały budżetowej Gminy Jeziorany na 2022 rok."

Burmistrz Jezioran Zarządzeniem Nr 114/2021 z dnia 12 listopada 2021 r. w sprawie projektu budżetu gminy na 2022 rok przedstawił projekt budżetu Radzie Miejskiej oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie dokonał oceny projektu uchwały budżetowej pod względem zgodności z prawem, a w szczególności z ustawą o finansach publicznych. Biorąc pod uwagę przedstawione wielkości dochodów i wydatków budżetu na 2022 rok, w tym dochody i wydatki bieżące. Skład Orzekający stwierdza, że zasada wynikająca z art. 242 ust. 1 ustawy o finansach publicznych została zachowana. Projekt budżetu został sporządzony w pełnej szczegółowości klasyfikacji budżetowej w zakresie dochodów i wydatków. Projekt budżetu obok części tabelarycznej zawiera także objaśnienia dotyczące podstawowych źródeł dochodów oraz omówienie wydatków z podziałem na bieżące i majątkowe. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie wydając opinię o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego przez Burmistrza Jezioran ustalił co następuje: W projekcie budżetu Gminy Jeziorany planowane na 2022 rok dochody wynoszą 54.500.161,07 zł, planowane wydatki wynoszą 62.396.003,66 zł, planowany deficyt budżetu wynosi 7.895.842,59 zł, planowane przychody budżetu wynoszą 9.837.392,59 zł, a planowane rozchody wynoszą 1.941.550,00 zł. Burmistrz Jezioran w § 3 projektu uchwały budżetowej wskazał, że deficyt budżetu w wysokości 7.895.842,59 zł zostanie pokryty przychodami z: wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu jednostki samorządu terytorialnego w kwocie 7.065.910,35 zł, kredytów w kwocie 163.084,24 zł, z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, wynikających z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach w kwocie 666.848,00 zł. Wyżej wymienione źródła przychodów są zgodne z art. 217 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Sposób sfinansowania deficytu budżetu przedstawiono w załączniku Nr 5 pn. „Źródła finansowania deficytu. Przychody i rozchody budżetu w 2022 r.” do ww. projektu uchwały. Skład Orzekający zauważa: 1. wskazane w § 3 projektu uchwały budżetowej źródła finansowania deficytu, poza kredytami, są niegodne ze źródłami finansowania deficytu wskazanymi w załączniku Nr 5 pn. „Źródła finansowania deficytu. Przychody i rozchody budżetu w 2022 r.” do ww. projektu uchwały, Źródła finansowania deficytu wg § 3 projektu uchwały, 7.065.910,35 zł - wolne środki jako nadwyżka środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu jednostki samorządu terytorialnego, Źródła finansowania deficytu wg załącznika nr 5 „Źródła finansowania deficytu. Przychody i rozchody budżetu w 2022 r. 7.065.910,35 zł - przychody z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, wynikające z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu. Źródła finansowania deficytu wg § 3 projektu uchwały, 163.084,24 zł - kredyty, Źródła finansowania deficytu wg załącznika nr 5 „Źródła finansowania deficytu. Przychody i rozchody budżetu w 2022 r. 163.084,24 zł - kredyty. Źródła finansowania deficytu wg § 3 projektu uchwały, 666.848,00 zł - niewykorzystane środki pieniężne na rachunku bieżącym budżetu, wynikające z rozliczenia dochodów wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach, Źródła finansowania deficytu wg załącznika nr 5 „Źródła finansowania deficytu. Przychody i rozchody budżetu w 2022 r. 666.848,00 zł - inne źródła (wolne środki) zaplanowane w § 950, tj. wolne środki jako nadwyżka środków pieniężnych na rachunku na rachunku bieżącym budżetu jednostki samorządu terytorialnego, wynikająca z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych. 2. w § 9 projektu uchwały budżetowej zapisano Ustala się dochody

w kwocie 2.040.000,00 zł z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami". Powyższa kwota jest niezgodna z kwotą opłat za gospodarowanie odpadami ujętą w załączniku nr 1 pn. "Projekt planu dochodów na 2022 r." do ww. projektu uchwały, tj. z kwotą 2.025.000,00 zł "Wpływy z innych lokalnych opłat pobieranych przez jednostki samorządu terytorialnego na podstawie odrębnych przepisów" w rozdziale 90002 "Gospodarka odpadami komunalnymi", 3. w § 10 projektu uchwały budżetowej zapisano "1. Rezerwa ogólna wynosi 63.000 zł, 2. Rezerwa celowa wynosi 117.000 zł, z tego 130.000 zł na zarządzanie kryzysowe". Podane kwoty tworzonej rezerwy celowej są sprzeczne, ponieważ nie jest możliwe, aby w kwocie 117.000,00 zł rezerwy celowej mieściła się kwota 130.000,00 zł rezerwy celowej na zarządzanie kryzysowe. Biorąc powyższe pod uwagę postanowiono jak w sentencji uchwały. Przewodniczący Składu Orzekającego, członek Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie Daniel Karaźniewicz. Dziękuję."

b) opinia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych,

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Proszę o odczytanie opinii Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych."

Radny Jan Kowalczyk - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych odczytał opinię obu Komisji."

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo i tak wniosków Komisji nie uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej nie było, więc proszę Państwa przejdźmy do głosowania dwóch autopoprawek do uchwały. Pozwólcie, że odczytam projekt uchwały. Dobrze, to w takim razie otwieram dyskusję na temat projektu budżetu, kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos?"

b) odczytanie wniosków Komisji uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,

Nie było

c) odczytanie wniosków Komisji nie uwzględnionych przez Burmistrza w projekcie uchwały budżetowej,

Nie było.

d) dyskusja nad projektem budżetu,

Radny Stanisław Kawecki: "Szkoda, że nie ma ujętej drogi do Zerbunia. Mam nadzieję, że w tych wnioskach, które będą składane z budżetu zewnętrznego będzie możliwość pozyskania pieniędzy na budowę drogi do Zerbunia, bo to jest cały czas temat aktualny. Tak, jak patrzę na środki, które wpłynęły niewystarczające na drogę powiatową w stronę Modlin, to mam poważne wątpliwości, czy w ogóle te środki nam pomogą, to tylko to."

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to pozwólcie Państwo, że ja kilka zdań tradycyjnie dopowiem. Sami Państwo widzicie budżet jaki jest. W tym roku po iluś tam latach hossy ciągłego wzrostu tego budżetu, kwot dość

sporych, w tym roku przedstawia się dużo inaczej w porównaniu dochody z budżetu mamy ponad 48 milionów złotych, gdzie rok 2022 dochody były na poziomie 75 milionów złotych bodajże. Wydatki planowane są na rok 2023 w kwocie ponad 57 milionów złotych, zaś w 2022 mieliśmy ponad 84 miliony złotych, czyli liczby, które tutaj mamy pokazują skalę w jaki sposób czeka nas ciężki rok. Jeszcze dodam, dochody bieżące planujemy na 36 milionów złotych, a w tym roku 52 miliony złotych, czy też wydatki w wysokości 36 milionów złotych, a będziemy mieli na poziomie 51 milionów złotych. Tak to wygląda, jeżeli chodzi o kwestię dochodów i wydatków. Takim głównym było do tej pory, że zadłużenie nasze spadało i utrzymywało się na tym samym poziomie. W tym roku, to Pan Burmistrz przeczytał mi w myślach, co chciałem powiedzieć na zwiększoną kwotę zadłużenia 25 milionów złotych, gdzie na III kwartał roku 2022 mieliśmy 16.600.000 zł, a na koniec 2021 było 16.800.000 zł. Z czego to wynika, to Pan Burmistrz nam powiedział z planowanych tutaj inwestycji, które ulegną zwrotowi, ale to i tak te zadłużenie nam troszeczkę wzrośnie, ale ja, jak i Państwo jestem dobrej myśli, że te lata, które wspólnie z Panem Burmistrzem mamy, współpracujemy, zawsze udawało nam się utrzymywać w ryzach i spłacać w miarę regularnie, a dzięki temu inwestycje, które powstały przez ostatnie lata w naszym mieście są bardzo widoczne i służą wszystkim mieszkańcom i trzeba się cieszyć, że udało się je nam zrealizować. Duży ukłon w stronę pracowników Urzędu i władz naszych, że tak udaje się wszystko utrzymać. A teraz apropos takich konkretów Pani Skarbnik pytanie następujące w dziale kultura fizyczna i sport środki otrzymane z rządowego funduszu Polski Ład te 4.500.000 zł na 2 lata, to jest na remont tą plażę w Kikitach?"

Skarbnik Gminy: "Tak."

Przewodniczący Rady: "Roboty już tam trwają, w pierwszej części zastanowiło mnie, bardzo duża różnica w wydatkach w dziale 900 na gospodarkę komunalną i ochrona środowiska w ubiegłym roku było to 4 miliony złotych, w tym roku jest bardzo mało, ale pozycje, które były umieszczone w tym dziale zostały przeniesione na dział rolnictwo i łowiectwo tutaj się te kwoty zwiększyły, a tak zmniejszyły, także też tu Pan Burmistrz nam odpowiedział. Czeka nas duże wyzwanie. Co poza tym, mam nadzieję też, że tą remizę uda się nam rozpocząć i doprowadzić szczęśliwie do końca, bo to jest niewątpliwie przez ileś tam lat. Mam nadzieję, że uda się to doprowadzić do końca, bo o tym się mówi od lat. Wiem, że ta budowa, ta remiza będzie już spełniała standardy, będzie służyła strażakom, a w dalszej części służyła nam mieszkańcom, bo sami Państwo widzicie w jakich warunkach obecnie strażacy nasi funkcjonują, a patrząc na projekt, to będzie to duża poprawa warunków bytowych i możliwości rozwojowych naszej straży, co się przełoży na jakość świadczonych przez nich usług i nasze bezpieczeństwo. Tak pokrótce jeśli chodzi o kilka słów dotyczących tego budżetu. Czy Państwo jeszcze chcielibyście zabrać głos?"

Radny Stanisław Kawecki: "Ja tylko takie stwierdzenie, że przy obecnym wzroście cen im szybciej daną inwestycję się zrobi, tym ona dużo taniej kosztuje. Gdyby pieniądze na budowę drogi powiatowej w stronę Lidzbarka było zrobione rok wcześniej, to prawdopodobnie za tą kwotę udałoby się położyć nowy asfalt. W tym roku okazało się, że te pieniądze, które przysły pokryły tylko małą część wydatków, które Gmina musiałaby ponieść."

Przewodniczący Rady: "Słuszna uwaga Panie Stanisławie, ale na niektóre rzeczy, my jako mieszkańcy niestety nie mamy wpływu. Możemy tylko ubolewać nad tym, że nie zawsze nasze pragnienia zostaną spełnione w terminie. Dobrze proszę Państwa przejdźmy do przegłosowania autopoprawek do projektu budżetu na rok 2023 w dziale dochodów i wydatków. Kto z Państwa jest za przyjęciem, proszę głosujemy."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 9 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 4** do protokołu)

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Autopoprawki zostały wprowadzone do budżetu i pozwólcie Państwo, że odczytam projekt budżetu na rok 2023.

Następnie **Przewodniczący Rady** odczytał projekt uchwały.

e) *głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.*

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 9 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 5** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/311/22
w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2023 rok
która stanowi **załącznik nr 6 do protokołu.****

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo, tym samym uchwała została przyjęta. Pani Sekretarz, Pani Skarbnik gratuluje Państwo razem z pracownikami macie teraz pole do popisu i możliwość działania w przyszłym roku. Mamy nadzieję wspólnie z Radnymi będziemy pomocni w realizacji zadań, czy zadania, które są zaplanowane uda nam się zrealizować i to, co jest zaplanowane w budżecie będzie nam służyło. Dobrze proszę Państwa najważniejszą rzecz mamy za sobą i przystąpimy teraz do realizacji kolejnych punktów dzisiejszego posiedzenia i przed nami blok uchwał. Podjęcie uchwał w sprawie i propozycję uchwały proszę o odczytanie."

Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany uchwały nr IX/70/19 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 września 2019 roku w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach placówkach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Jeziorany,

Radna Teresa Parzonka odczytała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. pani Sekretarz dwa słowa."

Sekretarz Gminy: "W związku ze zmianą w ustawie karta nauczyciela, która wprowadza nową funkcję mentora, którego zadaniem jest wspieranie na bieżąco nowego nauczyciela początkującego w procesie jego pracy zawodowej. Wprowadzono w regulaminie dla wynagradzania nauczycieli w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Jeziorany funkcję mentora z dodatkiem funkcyjnym w wysokości 80 zł."

Przewodniczący Rady: "Czy Państwo Radni chcieliby zabrać głos? Jeżeli nie, to proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 9 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 7** do protokołu)

podjęła uchwałę nr XXXVIII/312/22
w sprawie zmiany uchwały nr IX/70/19 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 30 września 2019 roku w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Jeziorany, która stanowi **załącznik nr 8 do protokołu.**

2) zabezpieczenia środków finansowych na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Olsztyńskiemu,

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta. Kolejny podpunkt, kolejna uchwała i o odczytanie proszę Pana Przewodniczącego."

Wiceprzewodniczący Rady odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję, ta i wszystkie uchwały były procedowane na wspólnym posiedzeniu Komisji były omawiane, ale może ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 9 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 9** do protokołu)

podjęła uchwałę nr XXXVIII/313/22
w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Olsztyńskiemu, która stanowi **załącznik nr 10 do protokołu.**

3) uznania skargi z dnia 07 grudnia 2022 roku na Burmistrza Jezioran za bezzasadną,

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta i przed nami kolejna propozycja uchwały. Pozwólcie Państwo, że ją odczytam."

Następnie *Przewodniczący Rady* odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Ta sprawa była przekazana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji może Przewodniczący tej Komisji pokrótce przedstawi na sprawę."

Radny Wiesław Żywicki - Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji: "Skarga, która wpłynęła 7 grudnia Komisja sugerowała się opinią prawną i wyjaśnieniami Pana Burmistrza i zgodnie z procedurami Pan Burmistrz wykonał wszystkie swoje zadania zgodnie z prawem. Także skargę Komisja uznała za bezzasadną."

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Ja tylko dodam posiłkując się opinią naszego pracownika Urzędu, który się tym zajmuję, chodziło o to, że osoba skarżąca uznała, że sposób prezentowania danych zagospodarowania przestrzennego jest niezgodny z prawem, a opinia prawna potwierdziła, że skarżąca nie ma racji. Proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 9 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 11** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/314/22
w sprawie uznania skargi z dnia 07 grudnia 2022 roku
na Burmistrza Jezioran za bezzasadną,
która stanowi **załącznik nr 12 do protokołu.****

4) przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej w Jezioranach na 2023 rok,

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta. Kolejne uchwały, o odczytanie kolejnej propozycji uchwały poproszę Pana Przewodniczącego."

Wiceprzewodniczący Rady odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma jakieś uwagi jeszcze? Jeżeli nie, to proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego - 8 głosów "za", 1 głos "wstrzymujący się"
(Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 13** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/315/22
w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych
Rady Miejskiej w Jezioranach na 2023 rok,
która stanowi **załącznik nr 14 do protokołu.****

5) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2022-2032,

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta i o odczytanie kolejnej uchwały proszę Panią Sekretarz dzisiejszego posiedzenia."

Radna Teresa Parzonka odczytała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Kto z Państwa chciałby jeszcze coś powiedzieć? Jeżeli nie, to proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 8 głosów "za"
(Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 15** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/316/22
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej
Gminy Jeziorany na lata 2022-2032,
która stanowi **załącznik nr 16 do protokołu.****

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta i kolejna propozycja uchwały. Pozwólcie Państwo, że odczytam."

6) zmian w budżecie gminy na 2022 rok,

Następnie *Przewodniczący Rady* odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to przechodzimy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 8 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/317/22
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2022 rok,
która stanowi **załącznik nr 18 do protokołu.****

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Uchwała została przyjęta i kolejna propozycja uchwały. Proszę Panie Przewodniczący."

7) udzielenia przez Gminę Jeziorany pomocy finansowej Powiatowi Olsztyńskiemu na opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej 1483N od km 0+000 do skrzyżowania z DK16 – ZADANIE 1 – Przebudowa drogi powiatowej nr 1483N na odcinku od km 0+000 do granicy administracyjnej gminy Jeziorany”.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady** odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to proszę przystępujemy do głosowania."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 8 głosów "za" (Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 19** do protokołu)

**podjęła uchwałę nr XXXVIII/318/22
w sprawie udzielenia przez Gminę Jeziorany pomocy finansowej Powiatowi Olsztyńskiemu na opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej 1483N od km 0+000 do skrzyżowania z DK16 – ZADANIE 1 – Przebudowa drogi powiatowej nr 1483N na odcinku od km 0+000 do granicy administracyjnej gminy Jeziorany”,
która stanowi **załącznik nr 20 do protokołu,****

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo, uchwała została przyjęta i tym samym zakończyliśmy już realizację tego punktu bloku uchwał. Przed nami kolejny punkt dzisiejszego posiedzenia. Proszę o odczytanie sprawozdania Burmistrza z działalności między sesjami."

Ad. 6. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Sekretarz Gminy: "Sprawozdanie z działalności między Sesjami. Informacja ze sprzedaży mienia: 1. Sprzedano: - nieruchomość składającą się z działki oznaczonej numerem geodezyjnym 260/2 o powierzchni 231 m² położoną w obrębie Franknowo Gmina Jeziorany osobie fizycznej za kwotę 5 412 zł w trybie bezprzetargowym na poprawę warunków zagospodarowania. 2. Przejęto nieodpłatnie: - od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 199/7 położoną w obrębie Radostowo i działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 191/7 położoną w obrębie Tłokowo Gmina Jeziorany. **Wykonane zadania gospodarcze:** wycięto krzaki przy drodze Jeziorany Lekity na odcinku 3 km, przetransportowano drewno do ogrzewania Szkoły Podstawowej w Jezioranach. Dziękuję."

Ad.7. Przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVII Sesji.

Przewodniczący Rady: "Przed nami ostatni punkt, przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVII Sesji. Proszę o głosowanie."

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie - 8 głosów "za"
(Imienny wykaz głosowania stanowi **załącznik nr 21** do protokołu)

Przyjęto Protokoły z XXXVI i XXXVII Sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Przewodniczący Rady: "Dziękuję bardzo. Protokoły zostały przyjęte. Na tym zakończyliśmy formalny porządek obrad. Pozwólcie jeszcze powiem, to, co chciałem powiedzieć na koniec Sesji. W związku z tym, że jest to nasza ostatnia Sesja w starym roku kalendarzowym. Pozwólcie Państwo, że przeczytam, życzenia dla Państwa od byłem Pana Przewodniczącego Pana Bogusława Wierzbickiego. Szanowny Panie Przewodniczący, proszę przyjąć osobiście i przekazać Radnym i mieszkańcom Gminy gratulacje za dotychczasowe osiągnięcia i życzyć w nowym roku kontynuacji i dalszego rozwoju. Bogusław Wierzbicki. Upoważnił mnie do złożenia tych życzeń. Ja ze swej strony zaś tak samo chciałbym Państwu podziękować za ten ciężki rok. Przed nami jeszcze cięższy pełen nowych wyzwań. Serdecznie dziękuję w imieniu swoim i Radnych pracownikom Urzędu za pracę, realizację zadań. Wiem, często to nie jest łatwe zadanie, żeby te klocki fajnie poskładać, żeby to dobrze funkcjonowało, żeby mieszkańcy mieli z tego korzyść. Dziękuję pracownikom Urzędu za pomoc w sprawnym przeprowadzeniu posiedzeń sesyjnych Rady Miejskiej. Zdarzają się wpadki, ale dzięki wiedzy merytorycznej osób, które tutaj się tym zajmują udaje się wybrnąć z tego i zrobić to, tak, jak powinno być. Państwu też życzę wiele sił, żeby się spotykać w wyznaczonych terminach, żebyście mieli możliwość uczestniczenia w naszych posiedzeniach i dalszej owocnej współpracy tak, jak to było w poprzednich miesiącach. Serdeczne podziękowania dla Pani Tereski, że sprawnie i profesjonalnie pomaga nam sprawnie przeprowadzać Sesje. Cóż proszę Państwa wszystkiego dobrego w nowym roku i do zobaczenia na następnym posiedzeniu. Tym samym zamykam posiedzenie XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Jezioranach. Dziękuję bardzo."

W związku z wyczerpaniem porządku obrad ***Przewodniczący Rady*** stwierdził, że XXXVIII sesja Rady Miejskiej w Jezioranach została zakończona.

Protokolował

/-/ Łukasz Nitkiewicz

Przewodniczący Rady Miejskiej

/-/ Andrzej Szuwałski